

Notatki z Boskiego Dyskursu z dnia 18 października 2015 r.

(Szósty dzień Ati Rudra Maha Jadźni, Muddenahalli)

Om Sai Ram. W ten bardzo pomyślny wieczór prosimy Bhagawana o obdarzenie nas swym boskim orędziem. Widzę Go siedzącego na krześle w pomarańczowej szacie. Powtarzam Jego słowa.

Syn Nandy [Kriszna] powrócił jako Ananda Bala, dziecko błogości, aby bawić się ze swoimi towarzyszami zabaw. To powrócił ten sam Ramaczandra jako Aramaczandra – beztroski i pozbawiony zmartwień, aby odszukać swoje bratnie dusze. To jest ten sam Iśwara z Parthi, który przybył tu jako Muddenahalli Iśwara – Bóg Muddenahalli, aby rozpoznać swoich wielbicieli. To jest ten sam Maha Wisznu, który powrócił jako Mahe Wisznu – Wisznu tej ziemi, by wykonywać swoją pracę za pomocą swoich instrumentów.

Ucieleśnienia boskiej miłości! Gdzie jest Bóg? Od niepamiętnych czasów ludzie poszukują Boga, udając się do wielu ośrodków duchowych, czytając wiele ksiąg i szukając Go wszędzie. Gdziekolwiek by Go nie szukać, nie da się zobaczyć Go za pomocą oczu. Czy mieszka On na Wajkuncie? Nie ma Go na Wajkuncie. Myślicie, że jest On na górze Kajlasa, ale tak naprawdę nie ma Go tam. Gdzie On naprawdę jest? Odpowiedzi udzielił sam Bóg: „Nie mieszkam na Wajkuncie, nie przebywam w sercach joginów. Kiedy tylko moi wielbiciele śpiewają, sadowię się w ich sercach”. Bez Boga wielbiciele nie mogą istnieć. Bez wielbicieli Bóg nie może istnieć. Kiedy rodzi się dziecko, rodzi się również matka. Dopóki dziecko nie narodzi się, ona jest tylko kobietą, nie matką. Dopiero wtedy, gdy rodzi się dziecko, kobieta zamienia się w matkę. Możecie szukać Boga wszędzie i nie znajdziecie Go. On będzie tam, gdzie mieszka wielbiciel. Gdzie jest czyste oddanie, tam jest również Bóg.

Tego wieczoru, podczas prezentacji Bhagawaty, dowiedzieliśmy się nieco o historii Kriszny. Kriszna znaczy, że to, co przyciąga, jest pierwiastkiem Kriszny. Bóg pełen jest siły przyciągania. Chociaż magnes posiada swą siłę przyciągania, przyciągnie kawałek żelaza tylko wtedy, gdy zbliżymy żelazo do magnesu. Opilek żelaza zostanie przyciągnięty jedynie wtedy, gdy nie będzie miał zanieczyszczeń takich jak ego, przywiązania lub złe cechy. Jeśli żelazo pokryte jest rdzą i kurzem, magnes nie przyciągnie go, choćbyśmy bardzo się starali. Tego samego Boga, którego Prahlada wielbił i czcił, Hiranjakaśipu nienawdził. Tego samego Krisznę, którego pasterze i pasterki kochali i wielbili, Kamsa nienawdził. Kriszna jest jeden i ten sam. Wisznu jest jeden i ten sam. Wszystko zależy od uczuć wielbicieli. Magnes może przyciągnąć tylko żelazo wolne od rdzy i kurzu. Możemy zbliżyć do magnesu brudny i zardzewiały kawałek żelaza, ale nic się nie zdarzy. Widząc, że żelazo jest brudne i zardzewiałe, głupotą jest myśleć, że magnes nie ma w sobie siły przyciągania. Wcale nie. Magnes z pewnością posiada w sobie moc. To z powodu zła obecnego w kawałku żelaza magnes nie przyciągnie go. Podobnie jest z człowiekiem pełnym rdzy i kurzu egoizmu i przywiązań. Nawet jeśli taki człowiek znajdzie się w obecności Boga, nie nastąpi w nim jakakolwiek przemiana. W przeciwnym razie jak mógł Rawana patrząc na Ramę nienawdzić go, skoro Ramę wielbiły nawet małpy? Takie wypaczenie spowodowane było złem obecnym w Rawanie. Nawet małpy, dzięki swym czystym uczuciom, mogły zobaczyć Boga w osobie Ramy.

Bóg jest zawsze czysty, pełen błogości, zawsze taki sam. Faktycznie widzisz w lustrze tylko własne odbicie, nic więcej w nim nie znajdziesz. Kiedy będziesz mówił z miłością do Boga, On również odpowie ci z miłością. Jeśli nienawidzisz Boga, w lustrze odbije się twoja własna nienawiść. Zatem tylko wtedy kiedy porzucisz swe negatywne cechy, będziesz w stanie rozpoznać Boga. Z powodu rdzy i kurzu egoizmu i przywiązania magnetyczna siła Boga nie przyciągnie cię.

W gopalach i gopikach [pasterzach i pasterkach] nie było rdzy ani kurzu. Oni pragnęli Kriszny i niczego więcej. Kiedy Kriszna opuścił Brindawan i udał się do Mathury, wszystkich ogarnęła rozpacz. Nawet po przybyciu do Mathury Kriszna cały czas myślał o gopalach. Pasterzom w Brindawanie było bardzo smutno. Z powodu swych własnych postanowień Kriszna nigdy już nie miał powrócić do Brindawanu, a gopiki nie mogły jechać do Mathury. Pasterki cały czas wypatrywały Kriszny w Brindawanie. Kriszna miał bardzo bliskiego przyjaciela o imieniu Uddawa. Wysłał go z wiadomością dla gopik, a jednocześnie zamierzał ukazać Uddawie głębokie oddanie pasterek. Uddawa przybył do Brindawanu w celu uśmierzenia smutku gopik. Gopiki zawsze myślały o Krisznie. Ich umysły pogrążone były w pierwiastku Kriszny. Czerpały z tego błogość. Uddawa przyjechał do Radhy. Uddawa miał ciemną karnację jak Kriszna. Myśląc, że to Kriszna, zbiegły się gopiki. Uddawa wysiadł z rydwanu, aby przekazać Radzie wiadomość od Kriszny. Zaczął pouczać Radhę, że Kriszna jest wszędzie – jest wszechprzenikający. Radha zapytała: „O jakim Krisznie mówisz?”. Uddawa odparł: „Kriszna, który opuścił Brindawan i udał się do Mathury, przekazał ci wiadomość. Dlatego rozmawiam z tobą”. Radha wybuchła głośnym śmiechem: „Swoją filozofię zachowaj dla siebie! Mój Kriszna jest zawsze we mnie! Wystarczy, że zamknę oczy i widzę go cały czas. Do Mathury pojechała iluzja, a nie Kriszna. Mój Kriszna jest zawsze we mnie. Jestem cieniem Kriszny. Gdzie jest cień, tam musi być obiekt. Gdzie jest odbicie, tam powinien być również obiekt. Jeśli widzisz, że Radha wciąż żyje, to znaczy, że jest z nią Kriszna. Nie trzeba wysłuchiwać twojej filozofii. W każdej chwili doświadczam tego i cieszę się tym!”.

Jeśli przyjrzyjecie się bliżej temu, co działo się w Mathurze, zobaczycie wielką zazdrość pomiędzy małżonkami Kriszny, Rukmini i Satjabhamą. Każda z nich chciała, by Kriszna spędzał czas tylko z nią. One myślały, że Kriszna jest ciałem i pragnęły jego fizycznej postaci. Radha wiedziała, że Kriszna jest świadomością, pierwiastkiem energii. Wiedząc to zawsze była szczęśliwa. Radha nie doświadczała najmniejszego smutku. Gdziekolwiek pójdziecie, znajdziecie świątynie Radha Kriszny. Bardzo rzadko napotkacie świątynie Rukmini Kriszny lub Satjabhama Kriszny. Wielu ludzi nie znając duchowej relacji łączącej Radhę i Krisznę, postrzegają ten związek ze swego poziomu myślenia. Ich myślenie jest tylko ich własnym odbiciem, reakcją i oddźwiękiem. Złodziej myśli, że każdy jest złodziejem. Wielbiciel myśli, że każdy jest wielbicielem. Tak więc Radha nigdy nie była smutna. Nigdy nie pomyślała, że Kriszna jest ciałem. Kriszna jest formą Atmy, jest Bogiem. On jest świadomością, on jest energią. Nawet kiedy Sai Baba opuścił ciało, wielu wielbicieli płakało poszukując go wszędzie. Ciała są takie same u wszystkich. Ciało zbudowane z pięciu żywiołów nie jest trwałe. Nie uchronicie ciała przed śmiercią, niezależnie ile czasu na to poświęcicie i ile medykamentów zjecie.

Nie bądźcie dumni ze swej młodości, pieniędzy i siły. Mogą zniknąć w jednej chwili. W każdej szkole są regulaminy i zasady. W szkole, zależnie od aktualnej godziny, może trwać lekcja, modlitwa lub przerwa obiadowa. Ten świat też posiada swoje zasady związane z miejscem, czasem i przyczynowością. Nawet właściciel, który wybudował szkołę, musi działać zgodnie z zasadami i regulacjami. Musi przestrzegać ich w większym stopniu niż inni. Podobnie kiedy Bóg zstępuje na ziemię jako boska inkarnacja w ludzkiej postaci, zdecydowanie musi przestrzegać praw miejsca, czasu i okoliczności. Każdy, kto rodzi się, musi umrzeć. Ale wewnętrzny mieszkaniec nieustannie jest tu obecny. Kiedy urzeczywistnicie tę boskość, wtedy porzucicie wszystkie przywiązania i smutki. Dlatego powiedziane jest, że mądrość to widzenie jedności w całym istnieniu. Nie ma choroby większej niż zachłanność. Nie ma większego wroga nad własny gniew. Nie ma większego smutku niż niedostatek. Nie ma większego szczęścia niż mądrość. Mądrość to nie jest po prostu wiedza. Wiedzę studiujecie na lekcjach – to część teoretyczna. Mądrość jest rzeczywistym doświadczeniem, nie wiedzą. Dopiero kiedy doświadczycie tego, poznacie jedność w całym istnieniu.

Wczoraj studenci z Alike przebrali się w różne kostiumy i odegrali na scenie swoje role. Była tam również rola Sati [pierwszej małżonki Śiwy]. Sati grał chłopiec, nie dziewczyna. Dopiero po zdjęciu przebrania i usunięciu makijażu można było zobaczyć, że jest to chłopiec. Podobnie Śiwa i Daksza Pradžapati mieli założone różne kostiumy. Różnili się wyglądem. Kiedy założysz kostium, musisz grać przypisaną rolę. Kiedy chłopcy zdjęli swe kostiumy zrozumieli, że Śiwa był tylko odgrywaną rolą. Wszyscy nosimy różne przebrania i poruszamy się dokoła. Niektórzy przebierają się za nauczycieli, muzyków, mężczyzn i kobiety. Zakładając różne kostiumy zwane „ciałami” myślimy, że jesteśmy różni. Ale kostium nie jest prawdą. Kiedy przedstawienie kończy się, musimy go zdjąć. Tylko wtedy, kiedy zdejmujemy przebrania, zobaczymy prawdę i doświadczymy radości.

Całe to widowisko życia jest tylko przedstawieniem i maskaradą. Różni ludzie na świecie zachowują się inaczej jako Malezyjczycy, Anglicy, Amerykanie i Hindusi. Wynika to z różnych przebrań, jakie założyli. Kiedy spojrzymy na pierwiastek Atmy obecny w każdym, wszyscy są równi i tacy sami. Zgodnie z odgrywaną w przedstawieniu rolą czasami musicz płakać, a czasami śmiać się. Odpowiednio do ról pojawią się różne uczucia. Pewnego dnia przedstawienie będzie musiało się zakończyć. Zdejmiecie wtedy kostium i zrozumiecie prawdę. Czasami reżyser również schodzi na scenę i bardzo szczerze mówi, że musicie odgrywać swoje role. W rzeczywistości reżyser nie ma roli ani prawdziwego obowiązku. Schodzi na dół, aby ukazać ideał. Czasem reżyser osobiście zakłada kostium i przychodzi jako aktor grający w sztuce. Podobnie w różnych jugach Bóg zstępuje w ludzkiej postaci, by odgrywać swą rolę.

Jakie jest znaczenie boskiej inkarnacji? Z miłością i sentymentem do ludzi Bóg schodzi na ich poziom mając zarówno indywidualną, jak i boską świadomość. Awatar posiada zarówno indywidualną, jak i boską świadomość. Kiedy Bóg odgrywa rolę awatara, zatapia się w swej roli i gra doskonale. Wtedy mówicie, że jest to rodzaj jogamaji. Ale prawda jest taka, że awatar posiada boską świadomość. Boska świadomość jest zawsze obecna. Z powodu świadomości indywidualnej wygląda on jak zwykły człowiek. Tylko dzięki temu możecie

obcować z nim, cieszyć się jego towarzystwem i pobierać nauki. Awatar ani na moment nie traci swej boskiej świadomości. Błędem jest polegając na jego indywidualnej świadomości myśleć, że jest on zwyczajnym człowiekiem, że rodzi się i umiera. To nieprawda. On tylko gra swą rolę w przedstawieniu, aby nauczyć zasad prawdy, prawości, miłości, pokoju i niekrzywdzenia. W ten sposób Bóg schodził na ziemię jako Rama, Budda, Jezus i Kriszna, aby grać swą rolę i uczyć ludzkość.

Świadoma moc jest prawdą i niczym innym jak prawdą. Powiedziano w pismach, że Bóg jest wieczny i że świat jest iluzją. Wiedząc, że świat jest niczym więcej jak złudzeniem, wchodźcie w boską świadomość. Jak długo obecna jest iluzja i jak długo wy utożsamiacie się z odgrywanymi rolami, tak długo towarzyszyć wam będzie ego i przywiązanie. Nie jest właściwe utożsamianie się z rolą odgrywaną w przedstawieniu i myślenie, że ta rola jest waszą prawdziwą osobowością, waszym imieniem i waszym światem. Kim byliście przed przedstawieniem i kim będziecie, gdy kurtyna opadnie? Musicie odkryć tę prawdę. Kiedy tego dokonacie, nie będzie miejsca na pragnienie, smutek lub przywiązanie. Kiedy doświadczycie jedności całego istnienia, gdzie będzie przywiązanie i gdzie będzie smutek? Będzie tylko jedna prawda, o której mędrcy mówią na różne sposoby. Zorganizowałem wszystkie te programy, aby zaprowadzić was do boskiej obecności i w boskie towarzystwo. Dzięki temu możecie porzucić ego i przywiązania – i rozpoznać prawdę. Jakie uczucie, taki rezultat.

Ten świat opiera się na waszym własnym umyśle. Czym jest umysł? Kłębkami myśli! Umysł to nic innego jak zlepek różnych myśli. On jest jak klucz. Kiedy obrócisz klucz w prawo – drzwi otwierają się. Obrócisz klucz w lewo – drzwi zamykają się. Kiedy skierujecie umysł ku Bogu, będziecie cieszyć się boską świadomością. Kiedy skupicie umysł na ziemskim życiu, będziecie w niewoli. To dlatego mówi się, że umysł jest odpowiedzialny zarówno za wasze zniewolenie, jak i za wyzwolenie. Po tym, jak przybyliście tu, przebywaliście w boskiej obecności i słuchaliście wartościowych przemówień, powinniście nauczyć się tych lekcji. Wasz wysiłek jest bardzo ważny.

Było wielu ludzi, jak na przykład Kamsa, którzy mówili o filozofii. Kamsa opowiadał Wasudewie i Dewaki, że w rzeczywistości nie rodzimy się i nie umieramy, próbując w ten sposób uspokoić ich. Po tym, jak zabił tak wiele ich dzieci, mówił o filozofii. Jednak cały czas obawiał się własnej śmierci! Był kiedyś wielki posiadacz ziemski. Miał liczne stado krów. Doglądał ich jego sługa, który posiadał byka. Kiedy sługa prowadził stado krów, byka bogacza i własnego byka na pole, pomiędzy bykami wywiązała się walka. Byk służącego zabił byka gospodarza. Sługa bardzo się przestraszył. Z przerażeniem stanął przed bogaczem i zaczął tłumaczyć: „Panie, zdarzył się dzisiaj przykry wypadek. Doszło do walki między waszym bykiem a moim”. Właściciel ziemski odparł: „Cóż takiego niezwykłego jest w tym zdarzeniu? Nawet ludzie walczą ze sobą. Dla zwierząt to naturalne, że walczą”. Służący miał powiedzieć, że byk właściciela nie żyje, ale z powodu zmieszania i strachu powiedział na odwrót. Bogacz słysząc to stwierdził: „Co w tym wielkiego. Wszystko, co rodzi się, musi umrzeć. Dlatego twój byk nie żyje. To zupełnie naturalne. Nie przejmuj się”. Biedny sługa zrozumiał swój błąd i wyjaśnił: „Faktycznie to mój byk zabił waszego byka”. Bogacz rozgniewał się i odparł: „Jak twój byk mógł zabić mojego! Będziesz musiał zapłacić za niego,

inaczej nie puszcę cię do domu!” Właściciel ziemski wygłaszał wielką filozofię, gdy najpierw usłyszał, że byk służącego nie żyje.

Podobnie przybywa tu wielu wielbicieli i mówią oni, że jeśli naprawdę ma się dokonać ich transformacja, powinno stać się to dzięki łasce Bhagawana. Sami wkładają wielki wysiłek, żeby zarabiać pieniądze i troszczyć się o rodzinę, jednak jeśli chodzi o transformację, filozofują mówiąc, że tylko dzięki łasce Boga może ona nastąpić. Łaska Boga jest tu zawsze. Ona spływa na wszystkich jednakowo. Tak jak promienie słońca jednakowo świecą na wszystkich, tak łaska Boga spływa równo na wszystkich.

Kiedy pierzesz swoją odzież, musisz wynieść pranie na dwór, na światło słoneczne, żeby wyschło. To jest twój wysiłek. Kapłani wrzucają wiele ofiar w ogień. Jakie jest twoje zadanie, kiedy siedzisz tutaj? Musisz wrzucić w ogień przynajmniej jednego spośród swoich wewnętrznych wrogów. Jeśli przynajmniej w jakimś stopniu pozbyłeś się swojego ego i przywiązań, możesz powiedzieć, że dołożyłeś wysiłku. Samo przychodzenie tu, słuchanie przemówień, przyjmowanie prasadam i wychodzenie nie jest właściwe. Musisz ofiarować w ogień przynajmniej jedną swą złą cechę. Kiedy jedną po drugiej pozbędziesz się swych złych cech, staniesz się doskonały. Samolubstwo jest przyczyną. Pierwotną przyczyną samolubstwa jest ego [ahamkara]. Kiedy odrzucisz ego, pozbędziesz się wszystkich negatywnych cech. Zatem musimy zredukować nasze ego i przywiązania – i rozwinąć boską świadomość.

Może przyjść wiele boskich inkarnacji, ale mogą okazać się dla was beзуżyteczne. Skoro narodziliście się w tym świętym kraju i jesteście świadkami tej świętej jądźni, musicie porzucić ego i przywiązania, urzeczywistnić Boga w sobie i cieszyć się boską błogością.

Gdziekolwiek jest imię, tam jest też forma. Między nimi istnieje nierozzerwalny związek. Kiedy wymawiacie imię Kriszny, Kriszna tu jest. Kiedy wymawiacie imię Sai, Sai tu jest. Bez imienia nie ma formy, bez formy nie ma imienia. Kiedy myślicie o postaci, natychmiast przypominacie sobie imię. Kiedy wypowiadacie imię, natychmiast pojawia się postać. Dlatego nie ma możliwości, by Boga tu nie było, lub był tylko tu. W każdym miejscu, gdzie wielbiele o czystym sercu myślą o Nim, Bóg pojawi się. Jeśli chcecie rozwinąć w sobie czystą miłość, musicie porzucić ego i przywiązanie. Woda wydobyta z ziemi może zawierać różne zanieczyszczenia. Nie możecie pić takiej wody. Musicie usunąć z wody zanieczyszczenia i pić tylko czystą wodę. Podobnie, kiedy pozbędziecie się wszystkich złych cech i rozwiniecie czystą miłość do Boga, będziecie mogli naprawdę Go ujrzeć.

Uwaga. Prosimy pamiętać, że są to spisane notatki, małe, ożywcze przekąski pomagające nam działać jak bogowie (być jak Bóg), z dyskursu Sukszma Baby wygłoszonego w Muddenahalli. Nie jest to relacja słowo w słowo, nie jest to pełen dyskurs. Te notatki nie obdarzą boskim uczuciem ani boską energią, jakie płyną w tym momencie w obfitości. Jeśli pragniecie relacji słowo w słowo i z serca do serca, jeśli chcecie doświadczyć boskiej energii, zanurcie się w sobie lub uczestniczcie w dyskursach. Cieszymy się tymi pokornie spisanyimi notatkami.

[Źródło: <http://www.bhajanmusic.info/sukshma-baba-information/OCTOBER-2015-MUDDENAHALLI-DISCOURSE-ENGLISH#DIS-ENG-OCT019>; tłumaczenie: JR]